

Miliony na przyłączonych sołectwach

Jeszcze nie tak dawno, bo w roku 2005 Rzeszów miał powierzchnię 54 km kw. i liczył 154 tys. mieszkańców. Był najmniejszym miastem wojewódzkim o największym zagęszczeniu mieszkańców na 1 km kw. Brakowało terenów pod inwestycje, pod budownictwo mieszkaniowe, czy utworzenie strefy ekonomicznej. Jedynym wyjściem było poszerzenie miasta o sąsiednie sołectwa.

- Ten pierwszy krok był najtrudniejszy. Było sporo obaw wśród mieszkańców. Część protestowała, część była przychylna. Gdy przyłączyliśmy pierwsze sołectwa - Załęże i Słocinę - i gdy rozpoczęliśmy tu inwestycje okazało się, że mieszkańcy innych sołectw zdali sobie sprawę, że właśnie dzięki włączeniu do Rzeszowa mają szansę na rozwój tych terenów. Budżety poszczególnych gmin nie pozwalały na to. M.in. to właśnie spowodowało, że w sąsiednich sołectwach zaczęły powstawać komitety społeczne, które przekonywały mieszkańców do słuszności decyzji o przyłączeniu się do Rzeszowa - mówi Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa.

Od tego czasu Rzeszów powiększał się kilkakrotnie i obecnie liczy ponad 194 tys. mieszkańców i ma powierzchnię 126 km kw.

Przykładowe inwestycje w przyłączonych sołectwach: [BIAŁA](#), [BZIANKA](#), [BUDZIWÓJ](#), [MATYSÓWKA](#), [MIŁOCIN](#), [PRZYBYSZÓWKA](#), [SŁOCINA](#), [ZAŁĘŻE](#) i [ZWIĘCZYCA](#). Na nowych terenach, które były włączane do Rzeszowa począwszy od 2006 roku, miasto zainwestowało do tej pory łącznie ponad 2,2 mld zł.